

PRZYKŁADY CEN MIESIĘCZNYCH:
 Za wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 440 M
 i dostawa w miejscu
 lub przesyłka poczt. 500 M
 Za granicą 650 M
 Za wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 880 M
 i dwurazowa dostawa
 w miejscu lub przesyłka pocztowa . 1000 M
 Za granicą 1150 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERO POJEDYNCZEJ

20 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

I. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Józefa Wł. Łęckiego nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny 7r. 1

Nr. 6142. Lwów, czwartek 24. listopada 1921. Rok XII

Stanowisko Rządu wobec kryzysu ekonomicznego.

Brand uważa rozbrojenie za zagładę Francyi.

Stanowisko Rządu wobec kryzysu gospodarczego. Oświadczenia min. Strassbergera w Sejmie.

Warszawa, 22. listopada.

(PAT) Sprawozdanie z 263 posiedzenia sejmowego z dnia 22. listopada 1921 r. Początek o g. 4.30.

Odesłano do komisji projekt ustawy, zmieniający ustawę o ochronie lokatorów, projekt ustawy o dostarczaniu lokali dla sądów pokoju oraz ustawę o ściganiu przestępców, zmierzających do przewrotu społecznego.

Następnie przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu ustawę o podwyższeniu taryf i opłat dla urzędu stanu cywilnego w b. dzielnicy pruskiej. Z kolei p. Godek referował dodatkowe sprawozdanie komisji administracyjnej. P. Rataj w imieniu komisji konstytucyjnej zdał sprawę ze stanu prac komisji w sprawie ordynacji wyborczej. P. Fichna uzasadniał nagłość wniosku NPR. w sprawie przeciwdziałania kryzysowi w przemyśle, zapytując, jakie jest w tej sprawie stanowisko rządu.

Przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu p. Strassberger: Rada ministrów i komitet ekonomiczny odbyły w tej sprawie szereg posiedzeń i powzięły szereg uchwał. Kryzys spowodowany został przede wszystkim brakiem środków obiegowych i gwałtownym podniesieniem się kursu marki polskiej. Podniesienie się to będzie mogło być trwałe i mieć dobry skutek, jeżeli podaży za nim szybkie stanią warunki życia i środków produkcji. Mimo ciężkie położenie skarbu, rząd postanowił na przeciąg pewnego czasu zawiesić podatek od węgla, wynoszący obecnie 20 proc. ceny węgla pod warunkiem, że cena węgla nie będzie podniesioną. Ta ofiara ze skarbu państwa wynosić będzie kilkaset milionów marek miesięcznie. Dalej rząd przystąpił do rewizji taryfy kolejowej, rozprawy naftę od taryfy na drzewo, potem pójdzie o naftę i inne artykuły, co wpłynie na stanią cen środków żywności.

Ceny niektórych środków żywności, jak żyta, już spadły. Przypuszczać należy, że przez uchwalenie daniny nastąpi dalszy spadek cen środków żywności. W kraju mamy środków żywności dość, a pewna nadwyżka może być nawet wywieziona, ceny zatem spaść bezwarunkowo powinny. Rząd postanowił poczynić ułatwienia w sprawie wywozu pewnych artykułów na Wschód, oraz nie zamykać granicy dla pewnych artykułów, przychodzących do nas z Zachodu. Rząd nie uważa również za wskazane podwyższenie cel. (P. Rosset: pilnować trzeba granicy). Słusznie p. poseł to zauważył, ale na granicy zachodniej są miejsca, przez które towar łatwo przechodzi wskutek zmiany naszej granicy. Miejscami temi są Śląsk i Gdańsk. Dalszym środkiem

rządu jest pomoc kredytowa dla przemysłu. Dotychczasowy kredyt sięga już 20 milionów marek. Wprowadzono ułatwienia tego rodzaju, że kredytu udziela się na podstawie dwóch podpisów, bez pośrednictwa banków, będzie też udzielany kredyt towarowy, a w szczególności dla surowce. W tej ciężkiej sytuacji ekonomicznej konieczną jest współpraca wszystkich czynników. Na czwartek rząd zwołał posiedzenie przedstawicieli robotników, tudzież przedstawicieli przemysłu celem naradzenia się w tej sprawie.

W głosowaniu nagłość uchwalono, a sprawę odesłano do komisji.

Na tem obrady przerwano — następne posiedzenie w piątek, o godz. 4 po południu.

POSTULATY PRZEMYSŁOWCÓW.

Warszawa, 22. listopada.

(ETE) W czasie obecnych konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu przemysłowcy wysunęli następujące 3 postulaty: 1) kredyty, 2) cła i 3) handel z Rosją. — Kredyty państwowe zażegnają choć w części obecny kryzys, podniesienie stawek celnych uchroni od konkurencji zagranicznej nasz przemysł, handel zaś z Rosją otworzy teryny zbytu. Czynniki miarodajne przyjmują te postulaty bardzo oględnie, uważając, że zbyt szeroka pomoc, udzielona przemysłowi, wytworzyłaby większą drożyznę.

MIN. MICHAŁSKI UDZIELI KREDYTU TYLKO TYM, KTÓRYCH MAGAZYNY SĄ PUSTE.

Warszawa, 22 listopada.

(Telef.) (m) W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencya przedstawicieli przemysłowców i robotników w sprawie kredytu dla przemysłu. Kierownik ministerstwa Strassberger wystąpił na Radzie ministrów z wnioskiem na pewne ulgi dla przemysłu. Aczkolwiek sfery rządowe liczą się z obecnymi trudnościami w dziedzinie przemysłu i handlu, uważają jednak, że zbyt szerokie i nieogłędne udzielanie pomocy przemysłowej jeszcze bardziej powiększy drożyznę i spowoduje zamieszanie. Słychać, że minister Michałski oświadczył delegatom przemysłowców, że kredytu udzieli tylko tym przemysłowcom, których magazyny są puste, przemysłowcy zaś, którzy mają zapasy towarów powinni je sprzedać, w przeciwnym bowiem razie rząd sam weźmie zapasy te pod swoją kontrolę.

NADESLANE.

„REGULATOR“

TOWARZYSTWO OBROTU TOWAROWEGO
we Lwowie, Ossolińskich 6

oferuje mąkę pszenną i żytnią wagonowo z natychmiastową dostawą. Warunki zapłaty przystępne. Wysła także mydło i marmoladę w ilościach skrynowych. Odesła na żądanie. 3065

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Maszyny do pisania L. C. Smith & Bros najnowsze medalowe i najlepsze sprzedane po wysokim kursu do 1000 zł. (nie nadaje się do sprzedaży) firma Ludwik Aksman, Kraków, Szewska, tel. 32-81.

Jedyny w Polsce fabryczny skład maszyn do pisania. 3929

Naprawiemy skutecznym sposobem wszystkie specjalne maszyny.

Przemysłowcy naftowi żądają wolnego handlu naftą.

Warszawa, 23. listopada.

(Telef.) (m) Odyło się tu posiedzenie Rady naftowej przy współdziałaniu przemysłowców i konsumentów. Przedstawiciele

przemysłu naftowego występowali za usunięciem wszystkich ograniczeń, wyrażając zdanie, że wolny handel przyczyni się do rozwoju przemysłu.

Termin rozwiązania Sejmu

zależny od programu prac Sejmu.

Przebieg dyskusji na konwencji seniorów.

List premiera. — Desinteressement Rządu. — Enuncjacje reprezentantów stronnictw. — Uchwała konwentu.

Warszawa, 23. listopada.

(Telef.) (m) Na wczorajszym posiedzeniu konwentu seniorów, marszałek odczytał list, otrzymany od prezydenta ministrów, w którym premier wobec postanowionego przez marszałka terminu wyborów do nowego sejmiku, które to wybory miałyby się odbyć w ostatnią niedzielę marca 1922, pisze co następuje: Mam zaszczyt zakomunikować, że rząd uważa, iż w okresie 4 miesięcy, pozostałych do tego terminu w każdym razie niezbędnie powinno być uchwalonych 11 wymienionych poniżej ustaw: Ustawa o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, o jednorazowej daniźnie państwowej, o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej, o podatku od wzbogacenia się w czasie wojny, o daniźnie wyrównawczej, nowela do ustawy o stanie wyjątkowym, o tymczasowych zarządzeniach w przedmiocie zwalczania knowań przeciwpństwowych, o podatkach osobistych, o ujednostajnieniu podatku przemysłowego, o upoważnieniu ministra skarbu do podwyższenia stawek podatków bezpośrednich i o zasileniu finansów miejskich. Nie wymieniając na razie licznych ustaw pierwszorzędnych dla państwa znaczenia, rząd sądzi, że 4-miesięczny okres pracy sejmowej pozwoli na uchwalenie przez Sejm poza wymienionymi wyżej 11 ustawami także jeszcze innych. Rząd liczy, że p. marszałek porozumiewając się w tej sprawie z rządem, zechce ustalić, jakie projekty ustaw mają jeszcze w tym ważnym końcowym okresie prac sejmiku być poddane obradom.

Ze strony poselskiej zwrócono uwagę na konieczność załatwienia ustawy wojskowej, samorządu wojewódzkiego, regulaminu sejmowego i ratyfikacji traktatów z Rumunią, Czechosłowacją i Francją.

Premier Ponikowski, który następnie wygłosił przemówienie zgłosił desinteressement rządu w sprawie rozwiązania Sejmu. W swoim oświadczeniu premier zaznaczył, że termin rozwiązania Sejmu zależy wyłącznie od Sejmu samego.

P. Rataj (P.S. L.) zaznaczył, że Sejm nie może być rozwiązany w chwili krytycznej rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej, a oprócz tego musi być poprzednio rozwiązana sprawa Małopolski wschodniej.

P. Rosset (klub mieszcz.). Zachodzi konieczność poprzedniego załatwienia przez Sejm sprawy konwencji politycznej i wojskowej z Francją.

P. Głabiński (ZLN.). Sejm należy jak najszybciej rozwiązać, uregulowanie zaś sprawy Małopolski wschodniej nie jest koniecznością, powinniśmy się tam rządzić jak u siebie w domu.

P. Moraczewski (PPS.). Należy przedtem załatwić rządowe projekty ustaw, w okresie zaś

wyborczym Sejm nie powinien funkcjonować, a nawet należałoby Sejm rozwiązać przed datą nowych wyborów. Jeżeli przedłożone projekty ustaw mają być załatwione, nie może być mowy o wyczerpaniu prac przed marcem, tj. przed terminem zaproponowanym przez marszałka. Termin ten wywołałby wielki zator, szczególnie w komisji budżetowej.

P. Chądziński (NFR.) Szybkie rozwiązanie Sejmu nie powinno budzić żadnych obaw, albowiem na placówkach pozostaną rząd i Naczelnik Państwa.

P. Bresiński (Ch. D.) Termin rozwiązania Sejmu należy ustalić na 1. czerwiec 1922.

P. Thon (klub żydow.) Istnieje jeszcze z czasów carskich szereg ustaw antyżydowskich, które należałoby znieść. Również należy uchwalić projekty ustaw o ustroju gmin żydowskich i o ustawie szkolnej.

P. Stapiński (lewica PSL.) Ludność ruska uczestniczyła w spisie ludności w Małopolsce, wzięła zatem udział w wyborach do nowego Sejmu. Należy ustalić jak najkrótszy czas ukończenia prac obecnego Sejmu.

P. Falkowski wnosi, aby Sejm rozwiązał się w okresie między 1. kwietnia a feriami letnimi, po uchwaleniu zasadniczych ustaw, przedstawionych przez rząd i przez konwent seniorów.

P. Kotuła (partya Matakiewicza). Należy załatwić cały szereg ustaw kościelnych, sprawę konkordatu, sprawę wymiany marki na złoty polski, albowiem na blankietach markowych jest zaznaczone, że sprawę wymiany załatwi Sejm ustawodawczy.

P. Witos (PSL.) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu jest niemożliwe, albowiem przedtem jeszcze trzeba załatwić szereg najważniejszych ustaw.

P. Maryan Seyda (ZLN.) Trzeba jasno zdecydować i określić termin rozwiązania Sejmu.

P. Barlicki (PPS.) Aby przyszły Sejm był zdolny do pracy, trzeba stworzyć odpowiednie podstawy przez uchwalenie potrzebnych ustaw.

W rezultacie na wniosek p. Witosy uchwalono wyłonić specjalne ciało, w którego skład wejdzie po jednym przedstawicielu z każdego klubu, z zadaniem opracowania programów prac, niezbędnych do wykonania przez Sejm obecny. Dopiero na podstawie relacji tej specjalnej podkomisji będzie można ustalić termin wyborów.

Marszałek podał do wiadomości, że ferie świąteczne Bożego Narodzenia rozpoczną się 17. grudnia, a w ciągu ostatnich dwu tygodni przedświątecznych, t. j. od 5. grudnia, posiedzenia Sejmu odbywać się będą codziennie.

Angielskie banki odmawiają Niemcom kredytów

Warszawa, 23. listopada.

(Telef.) (m) Przedstawiciele banków angielskich oświadczyli, że z powodu niskiego

kursu marki niemieckiej i panującego w Niemczech chaosu finansowego nie mogą Niemcom udzielić kredytu.

NIEMCY W OCZEKIWANIU ZAMACHU.

Berlin, 22 listopada.

(ETE.) Atmosfera polityczna Niemiec jest pod presją oczekiwanego zamachu. Skąd wyjdzie pierwsze uderzenie, trudno w tej chwili przewidzieć. Socjaliści i komuniści twierdzą jakoby zamiar zagarnięcia władzy istniał w sferach nacjonalistycznych, nacjonalisci oczekują go ze stro-

ny komunistów. Podobno sfery miarodajne miały otrzymać wiadomości, wedle których wydział centralny partii komunistycznej przygotowuje zamach radykalno-lewicowy. Burzliwe sceny sobotnie, na posiedzeniu parlamentu i sejmiku, rozruchy drożyzniane w Berlinie mają być zapowiedzią przygotowań komunistycznych. Bezpośredni powodem wybuchu będzie sprawa głodowa

komunistów, uwięzionych w Lichtenburg, oraz wzrastająca z dnia na dzień drożyzna. Sfery rządowe zapewniają, że komuniści nie zdołają porwać za sobą mas robotniczych, oraz że poczyniono już konieczne zarządzenia zapobiegawcze.

PRZED WYBORAMI NA LITWIE.

Wilno, 22 listopada.

(ETE.) W celu uzgodnienia akcji wyborczej na terenie Litwy Środkowej, oraz w powiatach lidzkim i brasławskim utworzony będzie komisariat generalny, na czele którego stanie p. Zabierzowski. Dotychczasowy główny komisarz p. Luchczyński będzie kierował akcją na terenie Litwy Środkowej, p. Zabierzowski zaś w Lidzkim i Brasławskim.

Wilno, 22 listopada.

(ETE.) Wczoraj ogłoszony został dekret gen. Żeligowskiego, mianujący p. Meystowicza prezesem tymczas. komisji rządzącej.

Z DNIA.

ROZBROJENIE.

Trza świat rozbroić! krzyczą w Waszyngtonie Anglia, Japonia, Francja, Ameryka, Dość długo świat już w krwi potokach tonie I dosyć ofiar wzięła wojna dzika.

Śliczna idea, w którą każdy wierzy, Humanitarny gest piękny, najszczerzy, W tem tylko jednym wielka trudność leży, Kto rozbrojenie to rozpocznie pierwszy.

Anglia się wzdraga, bowiem ma kolonie, Francja wciąż Niemcom niedowierza jeszcze, Cna Ameryka patrzy na Japonię, Która pochwyć chce świat cały w kleszcze.

Włoch, który czepia się każdej utopii, I chce swe skrzydce w grze kolosów stroić Także się wyrwał jak Filip z konopi, Ażeby Polskę czempredzej rozbroić.

A więc naprawdę mam obawy duże, Które podziela każdy bez wątpienia, By nie odbiła się na polskiej skórze Ta wszechświatowa farsa rozbrojenia

Nemo.

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej” i „Gazety Porannej” prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc grudzień a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 5 grudnia 1921 r., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazaniem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najwcześniejsze wpłacenie prenumeraty. Ceny prenumeraty podane są w nakładku.

Dyskusye nad rozbroj. ukończone!

Wynikiem konferenji rozbrojenie Niemiec — moralnie!

Pragnienie pokoju nie może prowadzić do zagrożenia podstaw wolności.

Briand nie chce Francji skazać na zagładę. — Balfour popiera Brianda. — Ameryka w razie potrzeby stanie w obronie prawa i sprawiedliwości.

Waszyngton, 22. listopada.

(E. T. E.) Trzecie plenarne posiedzenie konferencji waszyngtońskiej miało bardzo doniosłe znaczenie. Posiedzenie to wywołało ogólne zainteresowanie opinii. Liczne audytoryum z uwagą przysłuchiwało się dyskusji, a zwłaszcza oczekiwanej dawno deklaracji Brianda. Briand oświadczył, że Niemcy rozporządzają 5 milionami żołnierzy, którzy po wojnie nie powrócili do swych zajęć pokojowych. Póki ludzkość nie przestanie sławić wojny, Francja nie może rozbroić się zupełnie. Niemcy w ciągu kilku tygodni mogą wystawić 7 milionów żołnierza. Briand zwraca się do Ameryki z prośbą, aby wzięto pod uwagę położenie Francji. Wywiodłem kraj — mówił Briand — „na ścieżkę pokoju, gdybym chciał iść zbyt daleko, zdarzyłoby się mogło, że jutro ujrzałbym Francję rozszarpaną, oczekającą krwi, a może skazaną na zagładę. A wtedy nazwanoby

mnie słuszenie zdającą ojczyznę!” Briand wygłosił te słowa ze szczególną siłą, wywołując żywe wrażenie wśród słuchaczy. Briand przechodząc do sprawy rozbrojenia zapewnił, że Francji byłoby łatwiej przeprowadzić rozbrojenia lądowe, o ile nie byłaby odosobniona. Francja gotowa pójść w tym kierunku jak najdalej, lecz lęka się kroków nierozważnych.

Balfour poparł stanowisko Brianda, zwracając uwagę na konieczność rozbrojenia Rosji i Niemiec. Po przemówieniu delegatów innych państw, Hughes oświadczył, że pragnienie pokojowe ożywiającej świat nie może być przeprowadzone tak daleko, aby zagrażało podstawie wolności. Hughes zapewnił Brianda, że niema mowy o odosobnieniu Francji, Ameryka gotowa jest w razie potrzeby stanąć po stronie obrońców prawa i sprawiedliwości. Oświadczenie to wywołało głębokie wrażenie na całym audytoryum.

FRANCJA UWAGA DYSKUSYĘ NAD ROZBROJENIEM ZA UKOŃCZONĄ.

Nauen, 22 listopada.

(PAT.) Briand przy odjeździe z Ameryki za-

bierze ze sobą rzeczoznawców wojskowych, aby w ten sposób zaznaczyć, że Francja uważa dyskusję nad rozbrojeniem za ukończoną.

Ani Japonia ani Belgia nie mogą również armii zredukować.

Waszyngton, 22. listopada.

(PAT.) Po przemówieniach Balfoura i Schanżera, którzy popierali stanowisko Francji — zabrał głos d. Japonii adm. Kato, który domagał się dla Japonii armii obronnej, odpowiadającej poważnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Następnie

delegat Belgii De Cartier przypomniał, jak Niemcy w sposób bezczyny pogwałcili neutralność Belgii i oświadczył, że zredukowanie armii belgijskiej w chwili obecnej jest niemożliwe do przeprowadzenia.

ROZBROJENIA LĄDOWE NIE MAJĄ DLA STANÓW ZJEDN. ZNACZENIA.

Wiedeń, 22 listopada.

(PAT.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Waszyng-

tonu: Hughes zaznaczył, że dla Stanów Zjednoczonych sprawa rozbrojenia lądowych nie ma znaczenia.

Sprawa ograniczenia franc. zbrojeń lądowych nie będzie już rozpatrywana.

Paryż, 22 listopada.

(Telef.) (m) W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że sprawa ograniczenia francuskich zbrojeń lądowych nie będzie już wię-

cej przedmiotem rozpraw konferencji waszyngtońskiej. Briand osiągnął swój cel w zupełności, a Francja otrzyma nadal wolną rękę w zabezpieczeniu swej wolności.

Jednomyślność sprzymierzonych rozbroi Niemcy — moralnie.

Waszyngton, 22 listopada.

(PAT.) Po skończonym posiedzeniu Briand wyraził wobec przedstawicieli prasy głębokie wzruszenie delegatów francuskich, jakiego dozna-

li na konferencji. Briand dodał, że jest przekonany, iż jednomyślność sprzymierzonych umożliwi rozbrojenie moralne Niemiec. Briand zamierza opuścić Waszyngton we czwartek rano.

Wynikiem konferencji porozumienie mocarstw na wielką skalę.

Waszyngton, 22. listopada.

(PAT.) Koła amerykańskie mają być skłonne do przyjęcia zapatrywania francuskiego w tym śluchu, że konferencja powinna się zakończyć uwrzeniem zakrojonego na wysoką skalę porozu-

mienia pomiędzy zainteresowanymi mocarstwami, któreby się zobowiązały do wspólnego rozwiązania nieuregulowanych przez konferencję problemów, tudzież takich problemów, które się wyłonią w czasie późniejszym.

Rocznica 22. listopada.

Modły za poległych. — Pochód obrońców Lwowa. — Złożenie wieńców na mogiłach. — Obchód w teatrze i w „Sokole“.

Lwów, 23. listopada.

(mg) Pogodny, lekko mroźny dzień niezapomniany ranczek, który przed trzema la-

ty zbudził nas wstrząsającym hukiem zwycięskich strzałów. Rocznica, święcona uroczystością i podniosła, była przede wszystkim aktem hołdu dla tych, którzy w dniach listopadowych położyli głowy za świętą sprawę. Rozpoczęto ją zatem modłami żałobnymi za dusze bohaterów w bazylice archikatedralnej i w kościele św. Elżbiety.

Nabożeństwo w kościele św. Elżbiety, urządzone staraniem Milicji Obywatelskiej odprawił o godzinie 9 rano ks. kan. Sigmund, poczem ks. Kaczorowski wygłosił kazanie na temat pamiętnego momentu w dziejach Lwowa. W kościele zebrały się tłumy publiczności, zastępy M. S. O., oraz reprezentacja wojskowości i miasta. W czasie nabożeństwa wystąpiła orkiestra kolejowa z szeregiem utworów muzycznych. Następnie odbyło się na placu przed kościołem uroczyste wręczenie odznak członkom M. S. O. przez bryg. Mączyńskiego.

O godzinę później odprawił ks. kan. Dziurzyński

żałobną Mszę św. w katedrze przed głównym ołtarzem w obecności dowódcy obrony Lwowa bryg. Mączyńskiego, komendanta V. dywizji pułk. Thulliego, licznego grona oficerów, delegacji i załogi obrony Lwowa, i wszystkich odcinków, prezydium miasta i innych reprezentacji. Rój młodzieży szkolnej i tłumna rzesza publiczności napełniły katedrę. Na chórze odśpiewali pieśni kościelne art. opery pna Plattówna i p. Prawdzic.

Po nabożeństwie uformował się pochód obrońców Lwowa, który podążył na cmentarz poległych. Otwierała go I. załoga obrony Lwowa ze sztandarem i muzyka wojskowa, dalej postępował kolejno uczestnicy wszystkich odcinków, reprezentacja wojskowości, delegacja M. S. O., delegacje szkół lwowskich i publiczność. W pochodzie niesiono liczne wieńce od obrońców Lwowa i młodzieży szkolnej, uplecione z choiny, cierni, jagód jesiennych, lub kartek z podpisami. Gdy pochód zbliżył się do wrót cmentarza, orkiestra uderzyła w żałobne tony

Na cmentarzu obrońców Lwowa zabrał głos bryg. Mączyński, podnosząc jedność, jaka łączyła w dniach walki obrońców Lwowa i wytrzymałość, która im pozwoliła przetrzymać najcięższe chwile. Bój o miasto pochłonął dwadzieścia tysięcy ofiar, lecz ofiary te wydały owoc przewspaniały — wielką przynależność wschodniej Małopolski do Rzeczypospolitej. Pozostały nam jednak jeszcze wobec poległych dwa wielkie obowiązki: pamięć o tych bohaterach i coroczne ślubowanie, że nie bez celu oddali życie, że na tej ziemi powiewać będą zawsze polskie sztandary. Jak istotna przysięga, zabrzmiała z piersi obecnych „Nie rzucim ziemi“. Złożenie wieńców w kaplicy i odegranie hymnu narodowego przez orkiestrę, zakończyło uroczystość.

Wracając z cmentarza, obrońcy Lwowa przemaszerowali w pochodzie z muzyką i sztandarem przez całe miasto.

Wygląd miasta.

Ku uczczeniu uroczystego dnia powiewały flagi o barwach narodowych z gmachów państwowych i miejskich, oraz wielu kamienic. Okna przystrojono nalepkami. Wozy tramwajowe były również udekorowane.

Dochód ze zbiórki, jaka odbyła się w kościele i ze sprzedaży kartek do wieńców — przeznaczono na Straż mogił polskich bohaterów, mianowicie na przebudowę cmentarza obrońców Lwowa.

Wieczór w Teatrze Wielkim.

Przykro to pisać, ale — niestety — trzeba powiedzieć prawdę. Uroczysty obchód w teatrze, ogłoszony bardzo późno i nieożywczy żadną atrakcją, zdołał ściągnąć tak nielicz-

czną garść osób, że sala świeciła pustymi rzędamy krzesel. Trudno winić o to publiczność, gdyż ci, którzy czują się w obowiązku wziąć udział w narodowym obchodzie, niezawsze zdobyć się mogą na kupno drogich biletów teatralnych, a innych... trzeba przyciągnąć programem. Program ten zaś był wczoraj sklecony z trzech aktów sztuk bardzo wprowadzie szacownych, ale niemiłosiernie już we Lwowie ogranych, a więc „Strasznego Dworu“, „Kościuszki pod Racławicami“ i „Halki“, a w dodatku nie wysilono się na nowość w obsadzie, ani staranność w wystawie.

Przedstawienie poprzedziła — szkoda, że przed tak nielicznym gronem — wyrazista deklamacja utworu poetyckiego Tadeusza Nittmana p. t. „W rocznicę“, opiewającego płomiennym słowem dzieje oręża polskiego czasów poróżbierowych, wygłoszona przez p. Tańskiego.

Zaznaczyć należy, że nikt nie pojawił się w teatrze ani z reprezentacji miasta, z wyjątkiem paru radnych, ani z wojskowości.

Obchód w „Sokole“.

Bez porównania większe powodzenie miał uroczysty wieczór w „Sokole-Macierzy“ — gdzie sala przepelniona była inteligentną i żywo czującą publicznością. U wejścia na salę powitał prezes „Sokoła“ wchodzącego na salę bryg. Maczyńskiego, który następnie przemówił ze sceny, kreśląc historię obrony Lwowa. Z kolei przemawiali prezes Związków sokolich dr. Czarnik i p. Wit Sulimirski. Następnie dekoracja obrońców Lwowa odznakami grupy „Sokoła-Macierzy“. Przedewszystkiem otrzymał odznakę „Sokół-Macierz“, w którego lokalu organizowała się obrona Lwowa przy czynnym udziale jego członków, dalej udekorowany został prezes „Sokoła“, oraz kilkudziesięciu obrońców Lwowa, między innymi poległa kurierka, s. p. Felicja Sulimirska.

Program wieczoru, urozmaicony i udatny, sprawił wrażenie niezwykle dodatnie. Szczególnym entuzjazmem witano szereg żywych obrazów z obrony Lwowa na tle widoku miasta przy stosownej ilustracji muzycznej. Postaci młodych pacholąt o tegich minach żołnierskich, z rozmaity bronią w dłoniach ugrupowane w sceny z życia obozowego, budziły długo niemilkające oklaski. W części koncertowej wyrazić należy podziękowanie art. opery p. Zacharskiej za prześlicznie odśpiewaną arję z „Halki“. Bardzo dobrze sprawiła się orkiestra Sokolego Koła mandolinistów „Dźwięk“, oraz niezawodny chór „Echa“, który oddał koncertowo „Obronę Lwowa“ Nowowiejskiego. Nieznany młodzieniaszek zyskał burzę oklasków gorącą deklamacją wiersza „Żołnierz - dziecko“. Program uzupełnił występ orkiestry „Sokoła - Macierzy“, śpiew p. Szymonowicza i deklamacja p. Hausera, wreszcie ćwiczenia gimnastyczne druhów.

Walne zgromadzenie Obrońców Lwowa.

Rezolucya w sprawie wschodniej Małopolski. — Przemówienie dowódcy obrony Lwowa i przedstawiciela miasta. — Józef Piłsudski członkiem honorowym i protektorem Związku Obrońców Lwowa. — O nadanie ziemi obrońcom.

Lwów, 23. listopada.

(mg) W przeddzień rocznicy oswoobodzenia Lwowa odbyło się tłumne walne zgromadzenie obrońców miasta naszego w sali „Sokoła-Macierzy“. Zebranie zagał przewodniczący Koła delegatów obrońców Lwowa p. Salmoński. Mowca, witając uczestników walk, oddał cześć pamięci poległych, wznosił okrzyk na cześć Naczelnika Państwa i dowódcy obrony Lwowa bryg. Maczyńskiego, który entuzjastycznie powtórzono — wreszcie poddał myśl wyrażenia słów uznania i zachęty rodakom górnośląskim i wileńskim, co przyjęto przez aklamacyę.

Następnie obrano prezydium honorowe zgromadzenia: bryg. Maczyńskiego, jako przewodniczącego, wiceprez. miasta dr. Stahla i uczestnika powstania 1863 r. por. Kepińskiego jako zastępców.

Na porządek obrad weszła przedewszystkiem

sprawa wschodniej Małopolski.

której dzisiejszy stan w obszernym referacie przedstawił dr. Zagórski. Wyrazy zapału, jakimi tętniła sala w czasie przemówienia, świadczyły, że orleża po raz drugi gotowe przelać gorącą swą krew w obronie ukochanej ziemi, gdyby zaszła nowa potrzeba.

Huczными oklaskami przyjęto rezolucyę, które brzmią w streszczeniu:

I. Obrońcy Lwowa, zebrani na walnem zgromadzeniu, stwierdzają, że sprawa przynależności wschodniej Małopolski, jako niezaprzecalnie organicznej i integralnej części Macierzy, jest raz na zawsze i nieodwołalnie przesądzoną, zaczem dalszemu rozpatrywaniu i badaniu podlegać nie może, niemniej, że sprawa uregulowania stosunków we wschodniej części tej ziemiicy jest sprawą wewnętrzną Polski, którą wyłącznie polski Sejm i polski Rząd wedle swego swobodnego uznania we właściwym czasie załatwić są oprawnione, mając na uwadze, że obecny stan prawny i dotychczasowa ścisła łączność z Macierzą nie mogą być zmienione i nadal zachowane być muszą.

II. Obrońcy Lwowa wzywają Rząd polski i właściwe czynniki, by nie dopuścili jakiegokolwiek zmiany obecnego stanu prawnego i faktycznego, do jakiegokolwiek ukrócenia naszej ojcowizny i naszych do niej odwiecznych, niezaprzecalnych i wyłącznych praw, a zarazem oświadczają, że mają dobrą wolę pokojowego, zgodnego współżycia ze współobywatelami narodowości ruskiej, o ile państwowość polska oraz obecny stan prawny i faktyczny na tej ziemi bez jakichkolwiek zastrzeżeń w całej pełni uznają — nie ścierpią jednak i pomni na ducha, który ożywił ich w dniach listopadowych, nie zgodzą się nigdy na przefrymowanie wschodniej Małopolski, gotowi każdej chwili czynem dać temu wyraz. Rezolucyę uchwalono wysłać do odpowiednich czynników.

Serdeczną owaeyą

powitano bryg. Maczyńskiego,

który wspomniął pamiętny dzień krwi i chwali, złożył hołd tym, co padli w walkach, wreszcie wyraził pewność, że ziemia, która zawsze była i jest polską, nadal nią pozostanie, jeżeli tylko panować będzie wśród nas ta jedność bez względu na stany i partye, jaka ożywiła uczestników obrony Lwowa.

Wiceprez. dr. Stahl nazwał zebranie najdosłojniejszym zgromadzeniem, jakie we Lwowie odbyć się może i podziękował obrońcom Lwowa za mądrą i męską rezolucyę, która jest wyrazem zapatrywania całego społeczeństwa polskiego. Imieniem kapituły Krzyża Obrony Lwowa przemówił dr. Węgrzynowski.

Prezes Salmoński przedłożył sprawozdanie z czynności Koła delegatów obrońców Lwowa i prac około założenia Związku, zwracając się wkońcu do zebranych z apelem, by wysoko dzierżyli swój sztandar żołnierski. P. Bialikiewicz podał sprawozdanie kasowe, poczem udzielono wydziałowi absolutoryum. Członkami honorowymi Związku mianowano: Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, miasto Lwów jako osobę prawną i dowódcę Czesława Maczyńskiego. Zarazem oddano w ręce Naczelnika Państwa protektorat nad Związkiem i uchwałę tę przesłano telegraficznie do Warszawy.

Wybory do zarządu Związku, które odbywały się kartkami, dały wynik następujący: przewodniczący Dr. Domaszewicz Aleksander; zastępcy: Salmoński Wacław, Dr. Kurkowski Stanisław; sekretarz Wallner Tadeusz; skarbnik Kozubski Zygmunt; Rada zarządcza: Sniadowski Marceł, Kluk Józef,

zeł, Nittman Tadeusz, Swieżawski Adam, Tyńkówna Wanda, Quest Stanisław; Komisya rewizyjna: Sulimirski Wit, Bialikiewicz Józef, Schmidt Władysław; zastępcy: Mrozek Jan, Sowa Kazimierz; Sąd polubowny: Dr. Zagórski Stanisław, dr. Bartel Kazimierz, Ostosowicz Józef; zastępcy: dr. Kosacz Kajetan, Czaplński Emil.

Po wyborach p. Bialikiewicz referował sprawę

nadania ziemi obrońcom Lwowa.

Na wniosek referenta uchwalono rezolucyę:

Obrońcy Lwowa zwracają się do odpowiedzialnych czynników, by przy parcelacy majątków w pobliżu Lwowa uwzględniono w pierwszym rzędzie obrońców Lwowa i to pod najdogodniejszymi warunkami

Ankieta w sprawie odbudowy przemysłu

Zagajenie. — Referat. — Dyskusya. — Głos reprezentanta P. K. K. P. — Rezolucya.

Lwów, 23 listopada.

(S) Z inicjatywy Centralnego Związku fabrycznego obradowała wczoraj przed południem w wielkiej sali Izby handlowo-przemysłowej ankieta w sprawie odbudowy przemysłu. Przybyli na nią reprezentanci przemysłu i handlu oraz instytucji finansowych. Między innymi zaurważyliśmy st. r. namiestnictwa kom. rząd. Izby p. Lkka, dyr. Turskiego, dyr. Zagórskiego, dyr. Felsztyna, dyr. Kolischer. Obrady zagał r. Zachariewicz, którego też powołano na przewodniczącego, poczem sekretarz Izby dr. Trawński wygłosił dłuższy referat w sprawie odbudowy przemysłu. Referat swój zakończył propozycyą wysłania delegacyi do Warszawy, któraby domagała się od rządu unieważnienia całego szeregu obostrzeń, jakie ministrowie finansów zaprowadził w udzielaniu kredytu, następnie rozwinęła się dyskusya, w której zabierali głos dyr. Kolischer, dyr. Felsztyn, p. Jara, inż. Łoziński, dyr. Turski, i referent. Wszyscy mówcy żalili się na to, że rząd wzgl. minister finansów porobił w ostatnich tygodniach niektóre pochylenia gospodarcze, zupełnie tamujące młody nasz jeszcze przemysł, na którego koszt nie wolno robić doświadczeń. Należy ratować wytwórczość i nacisnąć na rząd, aby spowodował uruchomienie dostaw rządowych. Ministra finansów wzgl. P. K. K. P. wziął w obronę naczelnik lwowski jej oddziału dyr. Zgórski, który złożył obowiązujące oświadczenie, że P. K. K. P. chce zdrowemu przemysłowi i handlowi pomóc na ręce. P. K. K. P., jako instytucya emisyjna — powiedział — wychodzi z założenia, że na niej właśnie ciąży obowiązek przyjscia w pomoc przemysłowi, w tym ciężkim momencie, dlatego gotowa jest ona zakładom przemysłowym, które najbardziej odczuwają skutki dzisiejszego przesilenia udzielać zwyczajnych kredytów częstych, krótkoterminowych, a to tak wekslowego, jak i lombardowanego. Kredyt wekslowy może być trojaki, a to z podpisami fabrykanta hurtownika i detalisty, w wyjątkowych wypadkach z dwoma podpisami, a to hurtownika i detalisty, a wkońcu kredyt towarowy, polegający na lombardowaniu surowca i półsurowca. Poparcie ze strony P. K. K. P. może jednak znaleźć zastosowanie tylko do takich zakładów przemysłowych, których egzystencya oparta jest na zdrowym i silnym gruncie, mającym wszelkie widoki dalszego pomyślnego rozwoju. Mając jednak na względzie całokształt stosunków finansowych w państwie, P. K. K. P. musi zamierzoną pomoc utrzymać w odpowiednich normach i nie będzie mogła zaspokajać wymagań wygórowanych nie znajdujących całkowitego usprawiedliwienia. Ankieta wkońcu uchwaliła wysłać delegacyę do Warszawy, która wyniki obrad przedłożyć ma odnośnym czynnikom, jako delegatów desygnowała pos. dr. Kolischer, dyr. Turskiego i inż. Łozińskiego, dyrektora „Rakowskiej“. Wkońcu uchwalono następującą rezolucyę:

Zebrani w dniu 22. listopada 1921 r. w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie przedstawiciele sfer przemysłowych i finansowych stwierdzają, że sytuacya, w której obecnie znalazł się

Arollo. Dziś Madame Sans Gêne

wodług W. SARDOU.
W głównej roli
ELEANOR HART.
423

9) KINO LEW. Dziś we środę 23. listopada b. r.
PANI WALEWSKA (M. Józef Napoleona).

Wspólny dramat w 6 aktach. W głównej roli HELLA MDJ. Sala dobrze ogrzana. 429

MILIARDERKA

VI. S. rya „Władczyni Świata“. (Akcja odbywa się w Ameryce). W głównej roli królowa ekranu MIA MAY. — Dziś wyświetla KINO CHIMERA. 428

przemysł wskutek zupełnego braku środków obrotowych, grozi poważnym i nieobliczalnym w skutkach przesileniem przemysłu i zastojem, a wskutek tego bezrobociem. Wobec tego proszą Rząd, by polecił Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i wpłynął na Pocztaową Kasę Oszczędności, ażeby powiększyły kredyty obrotowe na rzecz przemysłu i ułatwiły mu jak najszerze korzystanie z tego rodzaju kredytów. W szczególności proszą, by Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i Pocztaowa Kasa Oszczędności rozszerzyły kredyty przemysłowe wekslowe i kredyty pod zastaw gotowych wyrobów, półfabrykatów i surowców przedsiębiorstw przemysłowych.

Ponadto uprasza się Rząd, aby wobec grożącego w przemyśle kryzysu uruchomił w najszerszym zakresie dostawy państwowe, zaliczkując je przy zamówieniu do 50 procent wartości.

Zgon przywódcy galicyskich syonistów.

Lwów, 23. listopada.

(S) Wczoraj nad ranem zmarł po długich cierpieniach przywódca galicyjskich syonistów, adw. kraj. i naczelny redaktor „Chwila“, dr. Gerschon Zipper. Urodzony w Monasterzyskach, ukończył studia na uniwersytecie lwowskim i tu-

taj też rozpoczął swoją karierę polityczną, jako wybitny działacz syonistyczny. Wspólnie ze zmarłym przed dwoma laty b. pos. syonistycznym Adolfem Standedem, stał u kolebki małopolskiego ruchu syonistycznego; odbył też podróż do Palestyny, a wróciwszy stamtąd, był gorącym szermierzem założenia gimnazjum hebrajskiego w Jerozolimie, brał udział we wszystkich syonistycznych akcjach politycznych, kandydował kilkakrotnie do parlamentu, przeciwstawiając się kandydaturze pos. Diamanda i pos. Raucha, został jednak zawsze pobity. Po upadku Austrii stanął na czele syonistycznej egzekutywy dla Wschodniej Małopolski, na którym to stanowisku jednak z powodu ciężkiej choroby gruźlicznej długo nie wytrwał, ustępując miejsca dr. Leonowi Reichowi. Od pierwszej chwili założenia dziennika syonistycznego „Chwila“ był naczelnym jej redaktorem, interesował się sprawami redakcyjnymi prawie do ostatniej chwili. Przed dwoma mniej więcej laty ukazały się u niego pierwsze ślady choroby, której też padł ofiarą. Przy lożu śmierci nie było nikogo, a dopiero kiedy wczoraj rano przyszli towarzysze partyjni, jak zwykle go odwiedzić, zostali już tylko zimne zwłoki. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2.30 pop.

KRONIKA

REPERTUAR TEATRÓW MIĘSKICH

Teatr Wielki:

We środę 23 listopada o g. 7.30 „Kobietka która zabiła“, sztuka w 4 aktach Garriksa.

148
JULES de GASTYNE et GERARD BOURGOIS

SYNOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

„Był bardzo wzburzony...“

„Książę pan pewno za chwilę tu powróci. Kazał nam siedzieć tutaj i nie wydalac się z pokoju...“

Irena podniosła się powoli na posłaniu.

Rozejrzała się wokół, jakby chcąc dobrze uprzytomnić sobie, gdzie się znajduje i nagle wstrząsnął ją dreszcz.

Przypomniała sobie...

Służące czyniły przygotowania do nocy.

Jedna przyniosła domową sukienkę i postawiła przy łóżku miękkie, aksamitne pantofle, po czym spytała:

— Czy panienka pozwoli, żebym jej zaplotła wstępy? I może rozebrać panienkę?

— Nie, Ludwiko, ja wstanę... Poczekał... niech się tylko trochę wesprze na tobie... Jestem jakaś polamana... Ale to minie... Jutro przygotujesz mi nieco gorętszą, niż zwykle kąpiel...

— Dobrze, proszę panienki i natę panienkę spirytusem...

— Tak... tak... jutro...

„A teraz chciałabym spać... Jestem szaloniępiąca...“

Pokójówka zaczęła ją rozbierać, przyczem Irena mówiła dalej:

— Pójdiesz do mego ojca i uprzedzisz go, że ja spł... Nie chce, aby mi przeszkadzano...“

— Dobrze, proszę panienki, powiem Janowi, by uprzedził księcia pana.

— A teraz daj mi szlafrok Ludwiko, jestem bardzo zmęczona i będę spała.

— Odyby paniencie zrobiło się niedobrze, to proszę zaraz na mnie zadzwonić.

— Tak... tak... naturalnie...

A teraz odejdźcie... Strasznie chce mi się spać...

Służące wyszły z pokoju i cichutko zamknęły za sobą drzwi.

Irena rzuciła okiem na zegarek, stojący przy niej na stoliku.

Jak szybko biegły wskazówki!...

Podniosła się na posłaniu i przecierając oczy ręką, rzekła półgłosem:

— Czy to był sen?... Potworna wizja!... Ten rozkrzyżowany mężczyzna... zdawało mi się... Och! miałam wrażenie... miałam przez chwilę wrażenie, że rozpoznaję jego wysokie czoło...

„Przechylił w tył głowę... On... To był on!... Dlaczego?... Co za potworne okrucieństwo!...“

Wstała, lecz zachwiała się na nogach.

Chwyliła pozostawiony przez służącą fiakornik i zaczęła z szalonym pośpiechem nacierać sobie skronie, policzki, ramiona.

Nie mogła przecież dopuścić do ponownego omdlenia... Należało się spieszyć!

Spieszysz się? Lecz poco?... Co miała robić?... Straszny zamęt w głowie nie pozwalał jej sformułować żadnego planu...

Z chaosu wydobywała się przecież jedna myśl: ocalić go! Biedz szukać pomocy!... Lecz gdzie?... Jak?...

Zarzucała na szlafrok płaszcz, włożyła buciki...

— Jak stąd wyjść?... W sąsiednim pokoju

NADESŁANE. PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnym księżom, profesorom i uczniom II. gimnazjum i szkoły im. św. Józefa i wszystkim tym, którzy odczuli nasz żal i wzięli udział w pogrzebie naszego jedynego najdroższego syna, sładamy tą drogą nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

419
Borinikowie.

We czwartek 24. listop. o 7.30 w. „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach B. Winawera.

Teatr Mały:

We środę 23 listopada o g. 7.30 w. „Nina“ sztuka w 3 aktach L. Kampia.

We czwartek 24 listopada o g. 7.30 w. „Nina“, sztuka w 3 aktach L. Kampia.

W piątek 25 listopada o g. 7.30 w. „Nina“ sztuka w 3 aktach L. Kampia.

Teatr Nowości.

We środę 23 listopada o g. 7.30 „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stożka.

We czwartek 24 listopada o g. 7.30 w. „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stożka.

W piątek 25 listopada o g. 7.30 w. „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stożka.

W sobotę 26 listopada o g. 7.30 w. „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stożka.

Repertuar Bagatel lwowskiej.

Gościnne występy pp. Burskiej, Ordonówny, E. Lerche, M. Windheima i M. Reutgena. 1) Pierwsze „Rendez vous“, żart w 1 odsł. 2) Duet koncertowy z udziałem art. warsz. 3) „Miłość i dolar“, pastel sceniczny w 1 odsłonięciu. — Początek o godz. 8 wiecz.

Repertuar Teatru Mi-art. „UL“ ul. Ossolińskich 10.

1) Cześć koncertowa z udziałem pp. Ardeł, Tronem, Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Wiklińskiego i in. 2) „Rycerz przemysłu“, szkic sparafrazował Rujwid. 3) „Wysoki gość“ żart sceniczny Bronowskiego.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Biuro koncertowe M. Tuerka: Plat 1 25 listopad. J. J. Sriget. 3947

Biuro Koncertowe M. Tuerka donosi.

jest Ludwika. Pomyśli, że działam w gorączce, narobi popiochu...

„Cokolwiekbym jej powiedziała, cokolwiekbym rozkazała, nie usłucha mnie, zwoła ludzi...“

Miała teraz niesłychaną przytomność umysłu. Myśli coraz wyraźniej układały się w jej podnieconym mózgu.

W kilku sekundach była gotowa. Bez wahania postanowiła działać szybko i śmiało.

Podbiegła do drzwi, obróciła klucz w zamku, poczem gwałtownym ruchem sciągnęła z kółka prześcieradła; związała mocno jedno z drugimi, następnie otworzyła ostrożnie okno i wychyliła się stąd, wsłuchiwała się bacznie w nocną ciszę...

Dokoła pustó było i cicho.

Irena zgasła światło i znów zbliżyła się do okna. Nie tracała ani chwili dłużej, szybkim ruchem przywiązała koniec prześcieradła do żelaznej kraty u okna i chwyciwszy się tej na przedzie z prześcieradła zrobionej liny, spuściła się na dół.

VI.

Teddy w towarzystwie Hoggara zbliżali się ustradkiem do zamku Morenosa.

Hoggar biernie pozwalał się prowadzić dziełnikarzowi, który rozważał w myśli i kombinował rozmaite plany, przywołując na pomoc wspomnienia wszystkich czytanych dawniej awanturnych romansów.

— To, co przeżywamy obecnie, myślał Teddy, przypomina mi owe nieprawdopodobne na pozór sensacyjne powieści, w których w przeciągu pięciu sekund ludzie w jakiejś przedziwnej sposobie znikają z powierzchni ziemi...

„Ten dyabelski pałac, to prawdziwe jakieś feudalne zamczysko średniowieczne...“

(C. d. n.)

NEKROLOGIA.

W smutku pograżeni zawiadamiamy o śmierci naszego
naczelnego redaktora

Dr. GERSZONA ZIPPERA

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we środę dnia
23. b. m. o godzinie 2:30 po południu z domu żałoby
Pasaż Hausmana l. 8.

3970

Spółka wydawnicza „Chwila“.
Redakcja i Administracja „Chwili“.

Koncert skrzypka Józefa Szigetego w
piątek 25. b. m. — Zagraniczne zobowiązania
zniewalają artystę do wyjazdu ze Lwowa po
koncercie nocnym pociągiem. Z tego powodu
produkcja rozpocznie się wcześniej, t. j. punk-
tualnie o godz. wpół do 8 wieczorem.

Lwów, 23. listopada.

Dowództwo Miasta i Placu we Lwowie
zawiadamia, że dnia 24. b. m. odbędzie się
wysadzanie większej ilości amunicji na Bło-
niach Janowskich. Miejsce wysadzania będzie
strzeżone kordonem. Uprasza się P. T. Publi-
czność do przestrzegania wskazówek sto-
jących na posterunkach żołnierzy.

„Nasze góry w lecie i w zimie“. Pod tym
tytułem odczyt wygłosi dziś dr. R. Kordys
odczyt w sali parterowej Tow. Gospodarskie-
go, ul. Kopernika 20, w podwórzu. Początek
o godzinie 8 wieczór.

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Aka-
demickiego Koła Przyjaciół Pomorza we Lwo-
wie odbędzie się 23. b. m. o godzinie 7:30 wie-
czór w sali wykładowej IV. gmachu Posej-
mowego, na które Wydział zaprasza wszyst-
kich swoich członków i gości, chcących
wziąć udział w pracy dla naszych kresów za-
chodnich. Na porządku dziennym uchwalenie
statutu i wybór Wydziału na rok 1921—22.

Końcowy egzamin główny z rolnictwa na Wy-
dziale Rolniczo-leśnym Politechniki Lwowskiej zda

li w dniu 29 października 1921 następujący absol-
wenci: Wójcicki M., Piechociński St., Ostafin J.,
Borzęcki K., Dąbowski Cz., Friczyk L., Malaczyń-
ski L.

Komenda Hufta Harcerskiego we Lwowie
składa tą drogą gorące podziękowanie JWPanu
M. Polaskiemu za hojny dar w kwocie 30.000 mk.
na cele hufta lwowskiego.

„Agenci Petruszewicza pracują“. Odnośnie do
potatki pod powyższym tytułem umieszczonej w
„Gazecie Porannej“ z dnia 12 bm. otrzymujemy
następujące sprostowanie z Tow. Wzaj. ubez-
p. „Dniester“. „Nieprawdą jest jakoby agenci Petru-
szewicza byli finansowani przez „Dniestr“, nato-
miast prawdą jest, że ani Towarzystwo wzajem-
nych ubezpieczeń „Dniester“, ani Towarzystwo
wzajemnego kredytu „Dniester“, których biura mie-
szczą się we Lwowie, przy ul. Ruskiej 20, żadnych
wogóle agentów Petruszewicza nie finansowało
ani nie finansuje“.

Lew Sirota wirtuoz fortepianowy objął
Kurs Mistrzowski obok prof. Seweryna Esen-
be gera we Lwowskim Instytucie Muzycznym
Sebieskiego 4. Najbliższe lekcje dnia 3. i 4.
rudnia i 5. i 6. stycznia. Prof. Sirota uważany
w Wiedniu za najsłynniejszego Mistrza-Peda-
goga ma tam olbrzymie powodzenie. Zgłoszenia
na Kurs Mistrzowski przyjmuje w kancelarii
szkoły między 5 a 6 wieczorem Dyrektor Le-
śław Jaworski. 433

Zgubne skutki ciekawości.

Przełomowy punkt w procesie Landru.

Poza Wincentego a Paulo. — Odchylenie od linii dotychczasowego zachowania się. — Dlaczego
Landru wziął do siebie młodą Andree? — Druga cyfra kabalistyczna. Ciekawe rewela-
cye obrońcy. — Czy zamartwychwstała wdowa Cuchet?

Paryż, w listopadzie.

Przełomowym punktem w rozprawie prze-
cztw mordercy Landru było rozpatrywanie spra-
wy dziewiętnastoletniej Andree Babelay, nie dla-
tego tylko, że wątpliwe dotychczas poszlaki i po-
dejrzenia znacznie się wzmożyły i duchowy o-
braz zbrodniarza nabrał większej wyrazistości,
ale i z tego powodu, że i na tego bezprzykładnie
chytrego i w swej zatwardziałości niezłomnego
człowieka przyszła chwila zapomnienia się; wy-
chylił głowę z poza muru, który sam sobie wy-
stawił i popełnił nieostrożność, zdradzając właści-
wy motyw zniknięcia młodej dziewczyny.

Jak podaliśmy w ostatnim sprawozdaniu
Landru w tej sprawie przedstawił się w nieliczą-
cej z dotychczas okazywaną trzeźwością pozie
Wincentego a Paulo. Już tem samem wywołał nie-
ufność, o ilez lepiej byłby uczynił, gdyby na kil-
kakrotnie przez przewodniczącego i przez jedno-
go z przysięgłych stawiane pytanie, dlaczego
wziął do siebie tę dziewczynę, odpowiedział był
zgodnie z prawdą: „wziąłem ją, bo była młoda,
bo mi się sprzykrzyły te pięćdziesięcioletnie, nie-
ortograficznie piszące niewiasty, te kucharki i
szwaczki podstarzałe, które żądały odemnie grze-
ozności, a nawet miłości. Mała Andree natomiast,
nie miała ani grosza, ani jednego sprzętu, ale zato
nie miała też ani jednej zmarszczki, była wesola,
fantastyczna, upudrowana, zalotna, elegancka wy-
bijająca się ponad swą klasę społeczną, słowem—
była młoda i dlatego wziąłem ją, panie sądzie, bo

oprócz tego, że jestem handlarzem meblami, je-
stem także człowiekiem.“

Ten sposób przedstawienia byłby się także
zgadzał z dalszemi zapiskami w notesie: „10 fr.
dla Andree, 5 fr. dla Andree; ciastka, cukierki, bi-
lety do „Petit Casino“ dla Andree...“ (Przy na-
zwisku jej znalazła się zagadkowa cyfra 7, która,
jak śledztwo wykażowało, oznaczała, że nie by-
ła na rzeź przeznaczona, w przeciwieństwie do
poprzedniczek swych oznaczonych cyfrą 4. Bie-
dna, mała Andree, dlaczego byłaś zanadto cie-
kawa!

Wedle z góry oznaczonego programu każdy
dzień rozprawy poświęcony jest jednej z narze-
czonych, gdy więc dzień Andree Babelay skoń-
czył się wcześniej niż zwykle, przewodniczący
Gibert udzielił głosu obrońcy Moro-Giafferi, któ-
ry zakomunikował trybunałowi, iż adwokat wło-
ski Calda doniósł mu listownie o odwiedzinach je-
dnego z przyjaciół swych redaktora pisma „Caf-
faro de Genes“ nazwiskiem Brimo Timbri; powie-
rzył mu on, iż miał służącą nazwiskiem Cuchet,
której syn miał zginąć na wojnie. Kobieta ta prze-
bywa obecnie w Sabaudyi i jest może identyczną
z pierwszą zaginioną narzeczoną oskarżonego.
Obrońca żąda zatem wdrożenia natychmiast
poszukiwań. Kilkakrotnie już w toku procesu
przychodziły na ręce obrońcy listy dotyczące się
sprawy Landru, lecz były to sentymentalne eluku-
bracje połączone z przesyłką 5 fr. dla św. Anto-
niego z Padwy na intencyę odnalezienia zaginio-
nych wdów. Mimo, iż tym razem list pochodził z

poważnego źródła, i że przewodniczący zgodził
się natychmiast z żądaniem obrony zarządzenia
poszukiwań, trybunał zachował się bardzo scept-
ycznie co do zamartwychwstania wdowy Cuchet.

EKONOMISTA.

Z WZORAJSZEJ GIELDY POPOL

Lwów, 23. listopada
Na wczorajszej giełdzie popołudniowej
panowała tendencja chwiejna do godziny 6
wieczorem, poczem nastąpiła zwzżka prze-
ważnie na dolary. Obrót obcemi walutami
był średni z powodu ciągłych ściągów walu-
ciarzy.

Dolary amerykańskie 3700—3720, francuskie
i dwójki 3500—3620, dolary kanadyjskie 3000—
3050, 1-ki i dwójki 2950—3000, marki nie-
mieckie 15 70—15 80, setki 14 80—15 00 drobne
14 50—14 60, leje 24 50—25 00, drobne 23 50—
23 80, czeskie korony 37 50—38 50, drobne 36 50
do 37 00, austriackie tysiączki 0000—0000, setki
100 00—000 00, 50-koronówki 00 00—00 00,
20-koronówki 15 00—16 00, 10-koron. 14 00—
15 00, 1-ki i 2-ki 0 00—0 00 f., ruble 5-setki 1 90
40, setki 2 00—5 00, 25-rubliówki 1 90—2 40,
10-rubl. 1 70—1 80, reszta drobnych od 0 90—
1 35, dumskie tysiączki 32 00—38 00, dumskie
250 rb. 25 00—30 00, karbowanice 2 80—3 00,
hrywny 6 00—8 00 franki franc. 210—230,
funtyszterl. 13300—13500, franki szwajcarskie
500—530.

Złoto: 20-kor. 11500—12000, 20-frankówk
10800—11000, 20-markówk 12500—12800, funty
szterlingi 11500—11600, 10-rubliówki 13800—
14000, dolary 3550—3600.

Srebro: Korony austr. 205—215, floreny 520
—550, ruble 850—880 kopiejki 3 00—3 30,
dolary amerykańskie 2800—2900, połówki i
ćwiartki 2600—2700, dolary kanad. 2450—2500,
drobne 2250—2300, leje 185—190.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 22. listopada.

(PAT.) Transakcye. Akcye: Polski Bank
Przemysłowy I—IV 625—650; Bank Hipoteczny
975; Bank Małopolski 650; Żegluga Polska 400;
H. Cegielski 2900; Trzebinia, maszyny 3400 do
3250; Siersza Górnicza 7500; T. P. G. 6500; Pol-
ska Nafta 1775; Elektrownia w Sierszy 1350; Kra-
kus 2500—2650; Chodorów cukier 3350.

Waluty: Franki francuskie 230—260;
marki niem. 12—14—13; korony austr. 0.50—0.60;
korony czeskosłowackie 35—40.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 22. listopada.

(PAT.) Listy zast.: Transakcye: ½% ziemskie
za 100 rb. 765—4% za 100 mk. 91.75—4 i pół
prc. m. Warszawy 322—318.

Waluty i dewizy: Transakcye: Dolary 3625
— Franki francuskie (czeki) 263 — Funtyszterl.
(czeki) 15.000 — Marki niemieckie (czeki) 13.87 —
Korony austriackie (czeki) 62.25 — Belgia (cze-
ki) 284.50 — N. Jork (czeki) 3685—3725.

Akcye: Bank dyskontowy warszawski I—V
2550 — Bank kredytowy w Warszawie 2700 —
Warsz. Tow. fabr. cukru 18100 — Lilpop, Rauch i
Löwenstein 2350 — Rudzki i Ska II em. 1675 —
Starachowice I—II 3925 — L. J. Borkowski I—IV
1100 — Bracia Jabłkowscy I—V 1150 — Ostro-
wieckie zakłady 4525 — Polska Nafta I—III 1975
— Przemysł drzewny 1375.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23. listopada.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie war-
szawskiej tendencja dla akcji nie uległa
zmianie, w dalszym ciągu trwa niechęć do ro-
bienia interesów przy kursach niższych.
Dla walut i dewiz zagranicznych tendencja
mocniejsza.

MARKA POLSKA NA G. ŚLASKU.

Katowice, 22. listopada.

(PAT.) Na giełdzie wrocławskiej — jak dotychczas.

szą wczorajsze pisma niemieckie — zaznaczyła się wczoraj wyższość przemysłowych akcji górnośląskich. Z walut zagranicznych tylko marka polska cieszyła się popytem i wyższą kursu.

Katowice, 22 listopada.

(PAT.) Kurs marki polskiej na Górnym Śląsku notowano wczoraj 8.50.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 22. listopada.

(PAT.) Berlin 34.10; Warszawa 2.60—3.20; marki niem. 34.10; marki polskie 2.40—3.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 22. listopada.

(PAT.) Dolary 279.20; belgijskie 1638; funty szterl. 1120.25; francuskie 1953; włoskie 1148.75; polskie 7.85; czeskie 258.50; austr. stempl. 5.20; rumuńskie 250.75; szwajcarskie 5284; Amsterdam 9090.10; Antwerpia 1923.05; Chrystyania 3996; Kopenhaga 5184.80; Sztokholm 6553.40; Helsingfors 544.45; Włochy 1148.85; Londyn 1121.35; Nowy Jork 280.71; Paryż 1973; Szwajcaryja 5294.70; Hiszpania 3846.15; Wiedeń stempl. 9.28; Praga 293.70; Budapeszt 29.67; Buenos Aires 91.90.

WYCZEKIWANIE NA GIELDZIE BERLIŃSKIEJ.

Berlin, 22 listopada.

(PAT.) Na wczorajszej giełdzie berlińskiej ruch był słaby, zauważyć się daje ogólne wycze-

kiwanie na rezultat podróży Stinnesa do Londynu.

DEWIZY ZUZYCISKIE.

Zurych, 22. listopada.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 1'91, Nowy Jork 532 Londyn 21'21, Paryż 57'70, Medyolan 21'90, Praga 5'60, Budapeszt 0'56, Zagrzeb 1'60, Bukareszt 0'00, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'18, Austr. stempl. 0'12. Holandia —

Zurych, 22. listopada.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 1'90, Holandya 187'00, Nowy Jork 531, Londyn 21'19, Paryż 57'60, Medyolan 21'90, Bruksela 36'60, Kopenhaga 98'75, Sztokholm 124'00, Chrystyania 77'25, Madryt 73'00, Buenos Aires 82'50, Praga 5'65, Budapeszt 0'58, Zagrzeb 1'70, Bukareszt 0'00, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'18, Austr. stempl. 0'12.

Z SALI SĄDOWEJ.

O GWALT PUBLICZNY.

Lwów, 23. listopada.

W jesieni r. 1918, podczas inwazyi ukraińskiej w Bilce szlacheckiej Andrzej Buszko, czując nienawiść do b. żandarma austriackiego, ś. p. Władysława Sajewicza, za to, iż ten swego czasu aresztował Buszkę jako dezertera, spowodował jego aresztowanie. Buszko wówczas oświadczył Sajewiczowi, że go aresztuje za wrogie stanowisko

względem władz ukraińskich. Mimo obrony wójtą z Bilki i innych jeszcze osób, które stwierdzały niewinność Sajewicza, został on rozstrzelany. Rozstrzelanie to miało miejsce w dniu, w którym ludność polska w Bilce, doprowadzona rządami ukraińskimi do rozpaczki, wystąpiła przeciw Ukraińcom zbrojnie, w odpowiedzi na co Ukraińcy spalili wówczas wieś i kilkadziesiąt osób wymordowali.

Oskarżony o gwałt publiczny stanął Andrzej Buszko dnia 13. października br. przed sądem przysięgłych. Oskarżony wówczas do winy się nie przyznał, twierdząc, że w krytycznym dniu wogóle nie był w Bilce, że do aresztowania i rozstrzelania śp. Sajewicza w niczem się nie przyczynił, a dowiedział się o tem dopiero w kilka tygodni po tym wypadku. Z powodu niejawienia się wówczas kilku świadków, rozprawę odroczone, a dalszy jej ciąg odbył się wczoraj.

Przesłuchani świadkowie zeznali dla oskarżonego obciążająco, a sędziowie przysięgli potwierdzili zadane im pytanie.

Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał Andrzeja Buszkę po zastosowaniu amnestyi

na 15 lat ciężkiego więzienia.

Trybunałowi przewodniczył r. Motal, osk. prok. Gürtler, bronili adw. dr. Dawydiak.

WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń z pełnią bezpłatnie w A. m. niestr. w Lwów, Sokalska 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-maj wieczorem bez przerwy. 1090

NEKROLOGIJA

EDMUND LUKAS

em. Dyrektor Maistratu lwowskiego honorowy, członek weteranów w jaskowych, honorowy członek T. w. „S. i. y.”, honorowy członek drobnych kupców galicyjskich, honorowy członek służby miejskiej, b. prezes Tow. śpiewackiego „Lutnia” i długoletni wspierający członek w elu towarzystwa lwowskich

zmarł w 75 roku życia, po przyjęciu św. Sakramentów i po długotrwałych cierpieniach, zostawiając w żałobie żonę, syna i córkę wraz z rodziną dalszą. Pogrzeb, na który z przysięgą wszyscy chcą oddać Zmarłemu ostatnią przysięgę, odbędzie się we środę dnia 23. listopada 1921 r. o godz. 2-giej po południu z kapłanem Bożym na cment. r. Lyczakowski do grobowca familijnego. 424

Lwów, dnia 21. listopada 1921.

NAUKA I WYCHOWANIE

Wpisy na

dwumiesięczny Kurs Moimiarstwa Praktycznego

przyjmuje Magazyn Mód

STANISŁAWY KAPKOWEJ (ZBORUCKIEJ)

L. 60, ul. Czerwaczyska 1. 7.

POSADEY I PRACE

Autorament akcyjny i słuch. praw, posiadający język i korespond. niemiecki i angielski, znający zagranicę (Anglia, Czechy) poszukuje jakiegokolwiek posad w przemyśle górnośląskim lub przem. najchętniej w Lwowie, może być z mieszczańskimi. Zgłoszenia do Adm. pod „Inwestycje”. 396

Memka do dziać, biega w szyciu i robotach ręcznych p. s. u. j. e. od 1. grudnia 1921 r. Zajmie się też niemięsiwaniem. Zgłoszenia od „Memka” do Bursy ogłoszeń Scherera, Pasaż Haszmana. 40

Pomocnik handlowy z 6-letnią praktyką w dziale administracyjnym, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. pod „M. N.” 431

Advokat Kaiser w Szczecinie poszukuje natychmiast ruiny nowego konceptanta. 413

Buchalter-korespondent, absolwent Akademii handlowej, poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia Adm. pod „Grudzień”. 425

Advokat Dr. Dubański w Chodorowie poszukuje kandydata. 398

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję mieszkania złożonego z 2-3 pokojów, z kuchnią ewentualnie zamienię za elegancki pokój kawalerski Listy „Kawaler”, Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 431

Akademik poszukuje pokoju umeblowanego z osobną wejściem w pobliżu ul. Długosza. Zgłoszenia w Adm. pod „K. 23”. 37

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

NOWY TRANSPORT ZAGRANICZNEJ BRONI MYŚLIWSKIEJ

poleca PRACOWNIA RUSZNIKARSKA

Eustachy DMYTRACH

LWÓW, LEGIONÓW 3. 439

BATERIE elektr. „Miba Gold” 4 do 10 godzin poleca Fa MICHAŁ HACKEL Lwów, Kazimierzowska 4. Żądać oferty. 432

Cukiernia K. Lewandowskiego

przy ul. Sienkiewicza, poleca torty, ciasta, herbatniki, pomadki oraz pierniki na Św. Mikołaja o cenach niższych 3944

Publicznie sprzedaż powstającego na gumach odcisków z obrazami i gzymsami i podob. przy ulicy Panieński 2, o godzinie odwiedzin uprasza się. 426

Prace i 14-karaf. szafka 500 Mk. za fason. — Złoto poruszone dziennym lub wieczornym z 1000 zł. J. Bil r. H. MANDL Lwów, Kopernika 14. 433

Prace i 14-karaf. szafka 500 Mk. za fason. — Złoto poruszone dziennym lub wieczornym z 1000 zł. J. Bil r. H. MANDL Lwów, Kopernika 14. 433

Dom jednopiętrowy wraz z budynkami parterowymi na składy i cele przemysłowe we Lwowie, ul. Podzamcze 8, obok stacji kolejowej zaraz do sprzedania. Oferty przyjmuje kancelarya adwokacka przy ul. Kopernika 21. 420

Na sprzedaż okazyjnie nowe auto

Austro Deimler, 6 osobowe, 35 HP., najnowszy typ, pełny rezerw. Wiad. Lwów, ul. Milkowskiego 2, drzwi 3. 3938

KURTYNIA DLA KONSUMENTÓW WELWOWIE, CHOCIMIAZ, RAJCZYNA 11 a.

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę znanej fabryki pojazdów Ryszard R. Schmidtke w Bydgoszczy otrzymano transport. 3939



MOTOR elektr. 220 w. 3 WK.

około 1000 obrotów prądu stałego, zakupi firma H. nryk Sonnenschein, Lwów, Sienkiewicza 8. 3954

MOTOR benzynowy

12/16 HP., PRAWIE NOWY, przewoźny — sprzedaż okazyjnie W. Rubinfeld, Legionów 5. 382

Motory ropne 6 HP. do nabycia „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3724

Motor Diesla, 30 HP., Perkins 30 HP., okazyjnie do sprzedania „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 354

Miarki ręczne do zboża poleca za składu „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 355

Maszyna do pisania Remington, Nr. 10, prawie nowa. Kasa ogniotrwała Nr. 1, z pulpitem do pisania, kolor machoniowy, z powodu wyjazdu do sprzedania, od g. 2—5 ul. Szewczenki 1. 373

Powóz prawie nowy okazyjnie do sprzedania, ul. Moździerzyńskiej 11, l. p. 391

Fortepian krutki marki „Glauberger i Gloss”, za 600 tysięcy Mk. Dywan duży ścienny za 150 tysięcy Mk. do sprzedania. Wiadomość: Kurkowska 16. 389

ROZMAITE

Złoty rezerw. mi. wgrami i dla całej pań. nie będzie! Panna, chcąc mieć naprawę ładną cerę, pofatygowała się od 18—7 Mikołaja 7. Koszów. 3554

Jedyny środek

przeciw reumatyzmowi, bólowi nerwowemu, przes'arzałemu przeziębieniu i t. d. jest
„NERVOSAN“ FABRYKI „LAOKOON“
 Żądać we wszystkich aptekach.
 Zakłady chemiczne „LAOKOON“ Spółka z ogr. odp. w Lwowie, ul. Lindena 6



STAMPILIE KAUCZUK. I PIECZĘCIE
 WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
 RYTOWNIK
 LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

430

MARMOLADĘ

z jabłek na cukrze pierwszej jakości i w skrzynkach tylko hurtownie dostarcza

Polskie Towarz. Handlowe S. A.
 w Krakowie, Oddział spożywczy. Filia w Lwowie, Kofłataja 8. 3816

OKULISTA

Dr. EPSTEIN-BRÜLLOWA
 ul. Asnyka 6 — od g. 3—5. 3731

Okulista Dr. Maurycy LAUTERSTEIN
 b. lekarz I. kl. na L. klinice okulist. w Wiedniu, ord. od 3—5 pop. Szopena 7 (boczna Podleskiego). 3708

SZPILKI gramofonowe,
 po niższej cenie hurtownie i detalicznie — poleca 3836
JAKÓB ROSENMANN, Akademicka 26.
 Kupuje stare i połamane płyty, płaci po Mxp. 85.

MASZYNY DO SZYCIA



najnowszych systemów. części składowe tychże, przybory do kr. wieczyzny i do robót ręcznych, poleca

ALEKSANDER MALIMON
 SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
 Lwów, Wałowa 11A.

Przyjmuje również maszyny do naprawy. 4704



Tablice lane i malowane
Stampille z UŻYTKOWE I METALOWE
 wykonywane najtaniej przez
J. GOLDBERGER
 Lwów, Sykstuska 17. 3945

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe

Jan A. Schumann

Spółka z ogr. odp.

Lwów, Pańska 23.

TELEFON 347.

ROK ZAŁOŻ. 1898.

Oddział maszynowy dostarcza:

wszelkiego rodzaju **MASZYNY I MOTORY, LOKOMOBILE I URZĄDZENIA** dla każdej gałęzi przemysłu, rolnictwa i rękodziela.

Posiada stale na składzie:

WERTAKI kołmowne i stołowe, **REBANKI, SITANCE, CYRKULARKI, WALCÓWKI** do blachy, **POMPY, MOTORY, LOKOMOBILE** od 12 do 38 K. M. 307

Zniżka cny węgla

Z powodu znacznego podniesienia się kursu naszej węgla, polecamy po cenach niższych **węgiel górnośląski wysokokaloryczny wagonowo wprost z kopalni na cele kopalne i przemysłowe — PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE**

Białoborski & Knopliński

Ska z ogr. odpow. LWÓW, UL. LEGIONÓW 1. Adres telegr. „Białoborski-Lwów”. Telefon 01.

CERATY

w wielkim wyborze poleca najtaniej
L. HOSZOWSKI
 LWÓW, AKADEMICKA 3

OGŁOSZENIE.

W piątek dnia 25. listopada o godz. 10 przed poł. odbędzie się w magazynie przy ul. Kofłataja 3, licytacyjna sprzedaż 2000 kg. mydła do prania.

422 Magistrat m. Lwowa.

OZDOBY NA CHOINKĘ!
 Miód, Kotyliory, Brzozy etc., poleca hurtownie i najl. po znacznie niższych cenach „**EL. ULAN**”, ul. B. 6, Lyczakowska 11. 427

Łafarki karbidowe, karbid, łafarki elektryczne, baterie zapasowe, zapalniki i krzemienie poleca 3887

JAKÓB ROSENMANN,
 Lwów, Akademicka 26.

SANCI, NARTY, ŁYŻWY
 poleca **JAKÓB ROSENMANN,** Lwów, ul. AKADEMICKA 1. 6. 388

CZAS ODNOWIC PRZEDPŁATE!

Baterijki do lamp kieszonkowych po 160 Mk.

Baterijki (elementy) półruche i woreczkowe pierwszej jakości, bezkonkurencyjny wyr. b. Polskiej Fabryki elementów galwanicznych poleca zastępca **Karol Domiczek,** Lwów, Sykstuska 27. znaczny opust.

OKAZYJA dla P. T. Adwokatów, Biur, Notaryuszy, Właścicieli dóbr etc. DOBROWOLNA LICYTACJA

pod zarządem Hali Aukcyjnej odbędzie się dnia 23. listopada (środa) br. o godz. 3 po południu, przy ul. Smolki Nr. 1 a. l. p. — Licytowane będą kompletne **URZĄDZENIA KANCELARYJNE** przeważnie nowe, **SYPIALNIA** jasna, garnitur salonowy, obrazy pierwszorzędnych malarzy (Matejko, Koszak, Cwikliński, Peraniński i t. p.) dywany, portyery karamani, firanki, lampy elektryczne, figurki i t. p. 3946

OGŁOSZENIE.

XXV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

CUKROWNI I RAFINERYI PRZEWORSK

SPÓŁKI AKCYJNEJ W PRZEWORSKU

odbędzie się we Lwowie, w Biurze Spółki przy ul. Szopena 1. 4 dnia 17 grudnia 1921 r. o godz. 12 w południe.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego i przedłożenie bilansu za r. 1920/21.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z zamknięć rachunkowych.
3. Udzielenie absolutorium dla Komitetu Wykonawczego i Rady Zawiadowczej.
4. Wnioski Rady Zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
5. Uzupełniający wybór do Rady Zawiadowczej.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej.
7. Upoważnienie dla Rady Zawiadowczej do zaciągnięcia pożyczki hipotecznej.
8. Zawiadomienia.

P. T. Akcjonariusze posiadający akcje na okaziciela, a chcący brać udział w Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są przedstawić swoje akcje lub opiewający na ich imię kwit depozytowy Banku, w którym są złożone.

Lwów, dnia 20 listopada 1921 r.

Cukrownia i rafineria Przeworsk, Spółka akcyjna w Przeworsku.

Rada Zawiadowcza.